

*Agnieszka Okońska*

## **Europejski tytuł egzekucyjny dla roszczeń bezspornych**

Od 21 października 2005 r. znajduje zastosowanie zasadnicza część przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 805/2004 z 21 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych<sup>1</sup> (zwanego dalej „Rozporządzeniem”). Mimo iż Rozporządzenie to jest stosowane bezpośrednio, tj. bez konieczności implementacji do krajowego porządku prawnego, to ze względu na fakt, iż nie reguluje ono wszystkich kwestii związanych z jego zastosowaniem, koniecznym stało się wydanie przepisów krajowych „uzupełniających” je. W Polsce nastąpiło to w drodze nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 17 lutego 2006 r.<sup>2</sup> W niniejszym artykule przedstawione zostaną główne założenia Rozporządzenia oraz jego stosowanie w Polsce, jednakże ze względu na jego ograniczone rozmiary poza zakresem głównych rozważań pozostanie postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie nowo stworzonego tytułu.

### **1. Uwagi wstępne**

Art. 61 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (dalej „TWE”) w brzmieniu ustalonym traktatem amsterdamskim, jako jeden z celów

---

<sup>1</sup> Dz.Urz. WE L 143 z 30 kwietnia 2004 r.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 17 lutego 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. Nr 66, poz. 466; ustawa weszła w życie 6 maja 2006 r.

Wspólnoty wskazał stopniowe tworzenie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, w szczególności poprzez przyjmowanie przez Radę środków w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach cywilnych. Oznaczało to przyznanie Wspólnocie po raz pierwszy kompetencji prawodawczej w sferze postępowania cywilnego, której zakres został określony w art. 65 TWE<sup>3</sup>.

Realizacja tego uprawnienia była głównym przedmiotem obrad Rady Europejskiej na szczycie w Tampere w dniach 15-16 października 1999 r., podczas którego jako podstawę dalszej współpracy między państwami członkowskimi przyjęto założenie wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych oraz wezwano Komisję i Radę do sporządzenia harmonogramu jego wprowadzenia w życie<sup>4</sup>. W wykonaniu tego zobowiązania 30 listopada 2000 r. Rada zaakceptowała „Plan działania w celu realizacji założenia wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych w sprawach karnych i cywilnych”<sup>5</sup>, który jako cel Wspólnoty określił całkowite zniesienie postępowania w przedmiocie stwierdzenia wykonalności orzeczeń (tzw. *exequatur*), co ma nastąpić nie tylko w stosunku do rozstrzygnięć objętych rozporządzeniem Nr 44/2001<sup>6</sup>, ale także w sprawach małżeńskich i spadkowych. W odniesieniu do zakresu zastosowania rozporządzenia Nr 44/2001 pierwszy etap działań obejmuje w szczególności stworzenie europejskiego tytułu egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych (dalej „ETE”). Należy jednak zauważyć, iż Rozporządzenie nie ogranicza się tylko do *exequatur*, ale reguluje także – odmiennie niż rozporządzenie Nr 44/2001 – zagadnienie uznania orzeczenia.

---

<sup>3</sup> Szczegółowo o art. 65 TWE patrz K. K o w a l i k, *Kompetencja Wspólnoty Europejskiej w zakresie prawa prywatnego międzynarodowego*, Przegląd Sądowy 2005, nr 2, s. 93 i nast.

<sup>4</sup> Sprawozdanie z posiedzenia Rady Europejskiej w Tampere opublikowane na stronach internetowych Rady Europejskiej ([www.ue.eu.int](http://www.ue.eu.int)).

<sup>5</sup> Dz.Urz. WE C 12 z 15 stycznia 2001 r.

<sup>6</sup> Rozporządzenie Rady Nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, Dz.Urz. WE L 12 z 16 stycznia 2001 r., zwane dalej „rozporządzeniem Nr 44/2001”, które zastąpiło obowiązującą między państwami członkowskimi „starej” Unii Europejskiej konwencję o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych z 27 września 1968 r. (dalej „konwencja brukselska”).

Tworząc projekt Rozporządzenia, Komisja nie zdecydowała się na wprowadzenie jednolitego postępowania dla uzyskania europejskiego tytułu egzekucyjnego, lecz uregulowała przesłanki nadawania krajowym tytułom egzekucyjnym zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego (ETE) oraz skutki takiego zaświadczenia. W związku z krytyką ze strony przedstawicieli nauki<sup>7</sup>, jak i postulatami Parlamentu Europejskiego, pierwotny projekt Rozporządzenia uległ modyfikacji, a tekst przedstawiony jako wspólne stanowisko Rady i Komisji znacznie odbiegał od początkowej wersji. Ostatecznie 21 kwietnia 2004 r. Rozporządzenie zostało podpisane przez Parlament i Radę, co można uznać za kontrowersyjne, biorąc pod uwagę przystąpienie 10 dni później do Wspólnoty nowych państw członkowskich<sup>8</sup>.

Zaznaczyć też należy, że ze względu na oparcie Rozporządzenia na art. 61 i 65 TWE zastosowanie znajduje przewidziane w art. 68 TWE ograniczenie możliwości zadawania przez sądy państw członkowskich pytań wstępnych Europejskiemu Trybunałowi Sprawiedliwości (dalej: „ETS”). W odniesieniu do aktów wydawanych na podstawie Tytułu IV TWE takie uprawnienie przysługuje jedynie sądom, których orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu zgodnie z prawem krajowym, co znacznie zmniejsza szeroki dostęp do ETS w trybie pytań prejudycjalnych przewidziany w art. 234 TWE<sup>9</sup>. Powyższe ograniczenie w zestawieniu ze znaczną ilością wątpliwości dotyczących Rozporządzenia może istotnie utrudnić jego stosowanie.

---

<sup>7</sup> W szczególności A. Staudler, *Das Europäische Zivilprozessrecht – Wie viel Beschleunigung verträgt Europa? Kritisches zur Verordnung über den Europäischen Vollstreckungstitel und ihrer Grundlage*, Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts 2004, nr 1, s. 2 i nast. oraz cytowane tam piśmiennictwo.

<sup>8</sup> Rozporządzenie nie zostało przyjęte jednogłośnie nawet przez „stare” państwa członkowskie, gdyż Holandia głosowała przeciwko niemu. Gdyby nie fakt, iż na mocy traktatu z Nicei zniesiono wymóg jednomyślności w zakresie objętym art. 65 TWE (z wyłączeniem spraw rodzinnych), Rozporządzenie prawdopodobnie nie doszłoby do skutku.

<sup>9</sup> Patrz w szczególności M. Szpunar, *Wpływ członkostwa Polski w UE na sądownictwo – zagadnienia wybrane*, [w:] *Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Traktat akcesyjny i jego skutki*, Kraków 2003, s. 271 i nast.

## **2. Zakres zastosowania Rozporządzenia**

### **2.1. Przestrzenny**

Dyrektywy i rozporządzenia składające się na europejskie prawo postępowania cywilnego posiadają szczególną regulację przestrzennego zakresu zastosowania wynikającą z art. 69 TWE, który przewiduje odmienne traktowanie Danii oraz Zjednoczonego Królestwa i Irlandii. Zgodnie z postanowieniami załączonego do traktatu amsterdamskiego protokołu w sprawie stanowiska Danii, środki prawne przyjęte na podstawie Tytułu IV TWE nie znajdują w stosunku do niej zastosowania. Natomiast odpowiedni protokół odnoszący się do Wielkiej Brytanii i Irlandii przyznaje tym państwom tzw. prawo opcji, w wykonaniu którego mogą zawiadomić Radę i Komisję, iż chcą brać udział w przyjęciu danego aktu i być nim związane, co miało miejsce w odniesieniu do Rozporządzenia. Tym samym duńskie tytuły egzekucyjne nie mogą zostać zaopatrzone w zaświadczenie ETE, a akty posiadające takie zaświadczenie pochodzące z innych państw członkowskich nie będą wykonywane na terytorium Danii na podstawie Rozporządzenia.

### **2.2. Czasowy**

Rozporządzenie weszło w życie 21 stycznia 2005 r., jednakże z tym dniem zastosowanie znalazły jedynie przepisy końcowe dotyczące obowiązków informacyjnych państw członkowskich. Główna część Rozporządzenia obowiązuje natomiast od 21 października 2005 r. i znajduje zastosowanie do orzeczeń wydanych, ugód zatwierdzonych lub zawartych oraz dokumentów sporządzonych lub zarejestrowanych po dniu jego wejścia w życie, tj. po 21 stycznia 2005 r.

### **2.3. Przedmiotowy**

Zakres przedmiotowy Rozporządzenia pokrywa się z zakresem przedmiotowym rozporządzenia Nr 44/2001 (a tym samym konwencji brukselskiej i konwencji lugańskiej<sup>10</sup>), dzięki czemu aktualność zachowuje

---

<sup>10</sup> Konwencja o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych z 16 września 1988 r., Dz.U. z 2000 r., Nr 10, poz. 132, zwana dalej „konwencją lugańską”, będącą konwencją bliźniaczą konwencji brukselskiej.

dotychczasowe orzecznictwo i piśmiennictwo do art. 1 tych aktów<sup>11</sup>. Jedyłą w tej materii różnicę istniejącą pomiędzy art. 2 ust. 1 Rozporządzenia a art. 1 ust. 1 rozporządzenia Nr 44/2001 stanowi dodanie wyraźnego wyłączenia z zakresu zastosowania tego pierwszego spraw dotyczących odpowiedzialności państwa za działania i zaniechania w wykonywaniu władzy publicznej (*acta iure imperii*). Powyższa zmiana ma charakter czysto redakcyjny, gdyż zgodnie z orzecznictwem ETS nie miały one charakteru sprawy cywilnej lub handlowej w rozumieniu art. 1 ust. 1 konwencji brukselskiej<sup>12</sup>.

Mimo tak określonego zakresu przedmiotowego Rozporządzenie nie wyłącza stosowania rozporządzenia Nr 44/2001, gdyż wierzyciel ma możliwość wyboru, czy ubiega się o nadanie tytułowi zaświadczenia ETE, czy też o stwierdzenie jego wykonalności według rozporządzenia Nr 44/2001, co wyraźnie wynika z punktu 20 motywów Rozporządzenia. Teoretycznie możliwe jest także złożenie obu wniosków równocześnie<sup>13</sup>.

### 3. Główne założenia Rozporządzenia

Rozporządzenie zostało oparte na dwóch głównych założeniach, które od początku prac legislacyjnych należały do spornych: nieograniczonym wzajemnym zaufaniu do wymiaru sprawiedliwości we wszystkich państwach członkowskich Wspólnoty oraz przyjęciu, iż świadomy brak obrony dłużnika w postępowaniu rozpoznawczym stanowi pośrednie „uznanie” roszczenia<sup>14</sup>.

#### 3.1. Równoważność ochrony prawnej we wszystkich państwach członkowskich

Podstawowym założeniem pozwalającym na realizację tak ambitnego projektu, jak zniesienie postępowania w przedmiocie stwierdzenia wykonalności, jest stwierdzenie, że stopień ochrony prawnej udzielanej przez

---

<sup>11</sup> W Polsce np. K. Weitz, *Przedmiotowy zakres zastosowania konwencji lugańskiej*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2000, nr 2, s. 427 i nast.

<sup>12</sup> Patrz wyrok ETS z 21 kwietnia 1993 r., Sonntag v. Waidmann, sprawa C-172/91.

<sup>13</sup> R. Wagner, *Die neue EG-Verordnung zum Europäischen Vollstreckungstitel*, Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts 2005, nr 3, s. 190.

<sup>14</sup> Patrz A. Stadler, *Das Europäische Zivilprozessrecht...*, s. 6.

sądy wszystkich państw członkowskich jest identyczny, a pozwany ma taką samą możliwość obrony niezależnie od kraju, w którym toczy się postępowanie. Przypomina to zawartą w art. IV ust. 1 Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki *full faith and credit clause*, jednakże nie znajduje bezpośredniego oparcia w TWE<sup>15</sup>. Uzasadnienie tego nieograniczonego zaufania ma – zdaniem Komisji – stanowić fakt, iż wszystkie państwa członkowskie są stronami Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>16</sup>, a tym samym przepisy procesowe tych państw oraz praktyka ich stosowania gwarantują sprawiedliwy i uczciwy proces.

Wśród przedstawicieli nauki założenie równoważności ochrony prawnej jest uznawane raczej za postulat niż rzeczywistość<sup>17</sup>, gdyż powszechnie znane są problemy wymiaru sprawiedliwości w niektórych krajach członkowskich<sup>18</sup>. Ponadto, przyjęte przez Komisję stanowisko całkowicie pomija bardzo istotne trudności praktyczne: z jednej strony – mniejszą znajomość prawa wspólnotowego wśród sędziów z nowych państw członkowskich i wynikającą z tego możliwość pomyłek, z drugiej natomiast – kwestie techniczne, w szczególności problem językowy lub zagadnienie doręczeń, które sprawiają, iż obrona za granicą jest znacznie bardziej wymagająca niż w państwie zamieszkania.

---

<sup>15</sup> Ch. Kohler, *Systemwechsel im europäischen Anerkennungsrecht: Von der EuGVVO zur Abschaffung des Exequatur*, [w:] F. Baur, H.-P. Mansell, *Systemwechsel im europäischen Kollisionsrecht*, Monachium 2002, s. 161.

<sup>16</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r., Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm., zwana dalej „EKPCz”.

<sup>17</sup> Ch. Kohler, *Systemwechsel...*, s. 156, także A. Stadler, *Kritische Anmerkungen zum Europäischen Vollstreckungstitel*, *Recht der Internationalen Wirtschaft* 2004, nr 11, s. 803.

<sup>18</sup> Jako przykład można tu przytoczyć znaną patologię w postaci zjawiska określanego mianem „włoskiego torpeda”. Jest to powództwo dłużnika, np. o ustalenie nieważności umowy, wytaczane przed bardzo wolno działającym sądem (np. we Włoszech), które w związku z zawartym w art. 27 rozporządzenia Nr 44/2001 zakazem prowadzenia drugiego postępowania dotyczącego tego samego przedmiotu stanowi negatywną przesłankę dopuszczalności powództwa wierzyciela o zasądzenie świadczenia na podstawie tej umowy. Zanim sądy ostatecznie stwierdzą brak swej jurysdykcji, wierzycielowi zostaje na kilka lat zamknięta droga do sądowego dochodzenia roszczenia w całej Wspólnocie, co prowadzi do dalszych patologii w postaci tzw. *forum runnig* (wyścigu do sądu) oraz zmusza wierzycieli do zawierania niekorzystnych uгод; patrz Ch.v. Bar, P. Manowski, *Internationales Privatrecht*, Monachium 2003, s. 449.

Skutkiem tezy o równoważności ochrony prawnej udzielanej przez sądy wszystkich państw członkowskich jest całkowita zbędność przeprowadzania postępowania w przedmiocie stwierdzenia wykonalności orzeczenia wydanego w innym państwie członkowskim, zwłaszcza w odniesieniu do tzw. roszczeń bezspornych. Zniesienie tego postępowania oznacza dla dłużnika przede wszystkim niemożność powołania się na przesłanki odmowy stwierdzenia wykonalności zagranicznego orzeczenia, w tym także na sprzeczność wykonania orzeczenia z porządkiem publicznym państwa wykonania (art. 34 pkt 1 rozporządzenia Nr 44/2001) oraz nieprawidłowe doręczenie mu dokumentu wszczynającego postępowanie (art. 34 pkt 2 rozporządzenia Nr 44/2001). Równowagę dla tego ma stanowić skoncentrowanie i wzmocnienie ochrony praw dłużnika w postępowaniu toczącym się w państwie pochodzenia.

Podczas prac nad Rozporządzeniem najbardziej sporna była kwestia zniesienia możliwości kontroli obcego orzeczenia z punktu widzenia porządku publicznego państwa wykonania<sup>19</sup>. Podstawowym argumentem zwolenników likwidacji możliwości powołania się na klauzulę *ordre public* był fakt, iż do jej zastosowania dochodzi niezmiernie rzadko<sup>20</sup>. Ponadto jako dodatkowe uzasadnienie wskazywano „europeizację” klauzuli porządku publicznego, tj. wykształcenie się w orzecznictwie ETS jej wspólnotowego rozumienia, dzięki czemu jej zakres w państwie pochodzenia i państwie wykonania jest (lub powinien być) identyczny, czyniąc ponowną kontrolę w państwie wykonania całkowicie zbędną<sup>21</sup>. Za zniesieniem klauzuli *ordre public* miałyby również przemawiać okoliczność, iż na podstawie rozporządzenia Nr 44/2001 możliwość odmowy stwierdzenia wykonalności orzeczenia z powodu sprzeczności z porządkiem publicznym państwa wykonania uzależniona jest od wniesienia przez dłuż-

---

<sup>19</sup> R. H ü b t e g e, *Braucht die Verordnung über den europäischen Vollstreckungstitel eine ordre-public-Klausel?*, [w:] *Festschrift für E. Jayme*, Monachium 2004, s. 371 i nast.

<sup>20</sup> Niemiecki Trybunał Federalny odmówił stwierdzenia wykonalności orzeczenia na podstawie klauzuli porządku publicznego tylko trzy razy; por. K. S t o p p e n b r i n k, *Systemwechsel im internationalen Anerkennungsrecht: Von der EuGVVO zur geplanten Abschaffung des Exequaturs*, *European Review of Private Law* 2002, nr 5, s. 665.

<sup>21</sup> A. S t e i n, *Der Europäische Vollstreckungstitel für unbestrittene Forderungen tritt in Kraft – Aufruf zu einer nüchternen Betrachtung*, *Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts* 2004, nr 3, s. 185.

nika środka zaskarżenia od postanowienia o stwierdzeniu wykonalności, gdyż sąd I instancji nie bada tej kwestii z urzędu<sup>22</sup>.

Odnosząc się do powyższych argumentów, należy zauważyć, że z faktu ratyfikowania przez państwa członkowskie EKPCz nie można wnioskować, iż wszystkie toczony w tych krajach postępowania cywilne odpowiadają jej wymogom. Doskonałym dowodem na to, że również w stosunkach między państwami członkowskimi „starej” Unii klauzula porządku publicznego może znaleźć zastosowanie, jest głośny proces Dieter Krombach v. Andre Bamberski<sup>23</sup>. W tej sprawie jedynie poprzez sięgnięcie do klauzuli *ordre public* możliwe było uniknięcie wykonania w Niemczech orzeczenia sądu francuskiego, które – jak orzekł później Europejski Trybunał Praw Człowieka<sup>24</sup> – nie było sprzeczne z EKPCz z powodu błędu procesowego (co ma miejsce znacznie częściej), lecz zostało oparte na przepisach prawa francuskiego oczywiście i rażąco naruszających zagwarantowane w art. 6 ust. 1 EKPCz prawo do sądu.

Również argumenty A. Steina dotyczące europeizacji klauzuli porządku publicznego nie wydają się uzasadniać jej zniesienia, bowiem w orzecznictwie ETS nakreślone zostały jedynie dość ogólne ramy zastosowania klauzuli, a ich wypełnienie pozostawiono sądom krajowym<sup>25</sup>. Trudno także

---

<sup>22</sup> Niedopuszczalność odmowy stwierdzenia wykonalności na podstawie art. 34 pkt 1 rozporządzenia Nr 44/2001 przez działający z urzędu sąd I instancji jest przez niektórych kwestionowana; patrz Ch. Kohler, *Von der EuGVVO zum Europäischen Vollstreckungstitel – Entwicklungen und Tendenzen im Recht der Anerkennung und Vollstreckung ausländischer Entscheidungen*, [w:] G. Reichelt, W. Rehbinger, *Europäisches Kollisionsrecht*, Wiedeń 2004, s. 69-70, lecz zgodnie z dominującym poglądem takie badanie ma miejsce w postępowaniu przed sądem II instancji.

<sup>23</sup> Patrz wyrok ETS z 28 marca 2000 r., Dieter Krombach v. Andre Bamberski, sprawa C-7/98; glosa i wyczerpujący opis stanu faktycznego oraz zastosowanych przepisów francuskich K.A. von Sachsen Gessaphe, *Zeitschrift für Zivilprozess International* 2000, nr 5, s. 225 i nast. oraz A. van Hoek, *Common Market Law Review* 2001, nr 8, s. 1011 i nast.

<sup>24</sup> Wyrok ETPCz z 13 lutego 2001 r., No. 29731/96, sprawa Krombach v. Francja; glosa F. Matscher, *Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts* 2001, nr 5, s. 428 i nast.

<sup>25</sup> Tak B. Heß, *Urteilsfreizügigkeit und ordre public-Vorbehalt bei Verstößen gegen Verfahrensgrundrechte und Marktfreiheiten*, *Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts* 2001, nr 4, s. 302.



porównywać pozostawienie dłużnikowi decyzji o poddaniu wykonania orzeczenia badaniu pod kątem możliwości naruszenia porządku publicznego państwa wykonania (co ma miejsce na podstawie rozporządzenia Nr 44/2001) z całkowitym wyłączeniem dopuszczalności takiej kontroli.

Biorąc pod uwagę obecny stan integracji, zniesienie *exequatur*, a tym samym likwidacja klauzuli porządku publicznego, nie znajduje zatem innego uzasadnienia niż wola polityczna wyrażona na spotkaniu Rady Europejskiej w Tampere. Wbrew poglądom Komisji, klauzula *ordre public* nie stanowi hamulca dla swobodnego przepływu orzeczeń sądowych, a jedynie ostateczny i wyjątkowo stosowany środek umożliwiający zapobieżenie egzekucji orzeczeń rażąco naruszających porządek publiczny państwa wykonania, który w świetle obecnej sytuacji politycznej we Wspólnocie powinien zostać utrzymany.

### 3.2. Bierność pozwanego jako „uznanie” roszczenia

Rozporządzenie obejmuje swym zakresem nie tylko tytuły egzekucyjne, dla powstania których konieczne jest wyraźne zaakceptowanie roszczenia przez dłużnika, ale także orzeczenia wydane bez jego współdziałania, w tym nakazy zapłaty i wyroki zaoczne. Poszukując uzasadnienia dla objęcia tych orzeczeń Rozporządzeniem, Komisja przyjęła założenie, iż niewdanie się przez dłużnika w spór przed sądem państwa pochodzenia oznacza pośrednie „uznanie” przez niego roszczenia będącego przedmiotem postępowania. Zgodnie z uzasadnieniem projektu Rozporządzenia, jeżeli dłużnik – dysponując wystarczającą wiedzą zarówno o toczącym się procesie oraz jego przedmiocie, jak i o skutkach swojej bierności – świadomie decyduje się na takie zachowanie, to można wnioskować, że albo uznaje roszczenie za zasadne i nie widzi celowości podjęcia jakiegokolwiek obrony, albo umyślnie ignoruje postępowanie. W obydwóch wypadkach pozwany świadomie nie korzysta z przysługujących mu praw, a tym samym albo nie potrzebuje dodatkowej ochrony w postaci postępowania w przedmiocie stwierdzenia wykonalności takiego orzeczenia, albo w razie ignorowania postępowania – nie zasługuje na nią<sup>26</sup>. Powyższe

---

<sup>26</sup> Projekt rozporządzenia Rady o utworzeniu Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych, KOM (2002) 159, s. 4.

rozumowanie zakłada, że pozwany był świadomy sytuacji procesowej i mógł swobodnie decydować o swoim postępowaniu.

Rozporządzenie stara się przy tym znaleźć kompromis pomiędzy wolą przyspieszenia i uproszczenia postępowania cywilnego a ochroną praw dłużnika, w szczególności jego prawa do sądu. Poza sporem pozostaje bowiem, iż elementem prawa do sądu stanowi prawo do wysłuchania, w tym możliwość przedstawienia swojej argumentacji sądowi<sup>27</sup>, a dla jego realizacji konieczne jest np. takie ukształtowanie procedury doręczania pism wszczynających postępowanie, ażeby ograniczyć ryzyko niepowzięcia przez adresata wiadomości o tym piśmie<sup>28</sup>. Odnosząc powyższe uwagi do Rozporządzenia, koniecznym jest takie uregulowanie sposobów doręczeń, by w jak najwyższym stopniu zagwarantować prawidłowe powiadomienie dłużnika o procesie i jego przedmiocie oraz pouczenie go o skutkach bierności. W braku zapewnienia efektywnego i sprawnego systemu doręczeń nie może być mowy o „pośrednim uznaniu roszczenia”, a jedynie o niewiedzy o toczącym się postępowaniu lub możliwych działaniach obronnych<sup>29</sup>.

Twórcy Rozporządzenia byli świadomi znaczenia prawidłowości doręczeń dla zagwarantowania przysługującego dłużnikowi prawa do sądu i prawa do obrony, co wyraźnie wynika z punktu 10 i 11 motywów Rozporządzenia. W celu ochrony tych praw dłużnika nie stworzono jednak nowego jednolitego systemu doręczeń obowiązującego bezpośrednio we wszystkich państwach członkowskich, lecz wprowadzono mechanizm następczej oceny doręczenia dokonanego uprzednio według dotychczasowych przepisów, zarówno krajowych, jak i europejskich<sup>30</sup>. W związku z powyższym sposób postępowania przy dokonywaniu doręczeń trans-

---

<sup>27</sup> Patrz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 marca 2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, z. 2, poz. 14; z piśmiennictwa w szczególności H. S c h a c k, *Einheitliche und zwingende Regeln der internationalen Zustellung*, [w:] *Festschrift für R. Geimer*, Monachium 2002, s. 935.

<sup>28</sup> Patrz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 września 2002 r., SK 35/01, OTK-A 2002, z. 5, poz. 60.

<sup>29</sup> Tak zdaje się K. K e r a m e u s, *Actual problems of enforcement law in European Union*, [w:] *Festschrift für P. Schlosser*, Tybinga 2005, s. 364.

<sup>30</sup> Patrz punkt 4.5. poniżej.

granicznych reguluje rozporządzenie Rady Nr 1348/2000/ WE z 29 maja 2000 r. w sprawie doręczania w państwach członkowskich sądowych i pozasądowych dokumentów w sprawach cywilnych i handlowych<sup>31</sup> oraz przepisy procesowe poszczególnych państw członkowskich, gdyż samo rozporządzenie Nr 1348/2000 (poza doręczeniem pocztowym) nie reguluje sposobu samego przekazania pisma adresatowi.

Oceniając to rozwiązanie, nie sposób pominąć faktu, iż właśnie nieprawidłowe doręczenie pozwanemu dokumentu wszczynającego postępowanie skutkujące pozbawieniem go prawa do obrony stanowi najczęstszą przyczynę odmowy stwierdzenia wykonalności orzeczenia, zarówno na podstawie przepisów krajowych, jak i wspólnotowych<sup>32</sup>. Obecny system doręczeń w Unii Europejskiej pozostawia nierozwiązanym problemem językowy<sup>33</sup> oraz nie gwarantuje prawidłowości doręczenia<sup>34</sup> w stopniu wystarczającym dla przyjęcia tak dotkliwych dla pozwanego skutków, jak wnioskowanie o uznaniu przez niego roszczenia. Powyższe czyni kontrowersyjnym objęcie zakresem zastosowania Rozporządzenia wyroków zaocznych i nakazów zapłaty, gdyż w tych sprawach pozwany nie wie o toczącym się postępowaniu i nie spodziewa się doręczenia mu pisma procesowego.

---

<sup>31</sup> Dz.Urz. WE L 160 z 30 czerwca 2000 r., zwane dalej „rozporządzeniem Nr 1348/2000”; polski przekład wraz z omówieniem: A. W u d a r s k i, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2003, nr 4, s. 877 i nast.

<sup>32</sup> Patrz w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 2000 r., II CKN 39/00, (OSNC 2000, z. 9, poz. 166), postanowienie z 7 maja 1980 r., IV CR 116/80 (OSNC 1980, z. 11, poz. 220) oraz postanowienie z 9 stycznia 1980 r., IV CR 478/79 (OSNC 1980, z. 12, poz. 233); także K. P i a s e c k i, *Pozbawienie możliwości obrony w międzynarodowym procesie cywilnym*, Państwo i Prawo 1980, nr 11, s. 19 i nast.

<sup>33</sup> Chodzi tu o regulację prawa odmowy przyjęcia doręczanego dokumentu ze względu na nieznaną formę języka, w jakim jest on sformułowany, określoną w art. 8 rozporządzenia Nr 1348/2000; patrz J. C i s z e w s k i, *Doręczanie dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych w państwach UE. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 104 i nast. oraz M. A r c i s z e w s k i, *Doręczanie dokumentów sądowych i pozasądowych za pośrednictwem poczty w Unii Europejskiej*, Rejent 2005, nr 3, s. 170 i nast.

<sup>34</sup> Zgodnie z przeprowadzonym przez Komisję w maju 2004 r. badaniem, niezawodność najczęściej stosowanego doręczenia pocztowego na terenie „starych” państw członkowskich Unii Europejskiej wynosi od 50 do 60%.

## **4. Warunki nadania zaświadczenia ETE**

### **4.1. Tytuły egzekucyjne dotyczące roszczeń bezspornych**

Zgodnie z punktem 7. motywów Rozporządzenia, ma ono zastosowanie do orzeczeń, ugód sądowych i dokumentów urzędowych obejmujących roszczenia bezsporne<sup>35</sup>.

Za orzeczenie uznawane jest przy tym każde rozstrzygnięcie wydane przez sąd lub trybunał państwa członkowskiego, bez względu na nazwę, w tym wyrok, nakaz, postanowienie, nakaz egzekucyjny oraz ustalenie kosztów lub wydatków przez urzędnika sądowego (art. 4 pkt 1 Rozporządzenia). Ta definicja jest zbieżna z art. 32 rozporządzenia Nr 44/2001, co pozwala na sięgnięcie do utrwalonego orzecznictwa ETS, który pod tym pojęciem rozumie decyzję organu wymiaru sprawiedliwości, którą na mocy posiadanej władzy rozstrzyga on spór prawny między stronami<sup>36</sup>. Orzeczenie musi pochodzić od sądu państwowego, bez znaczenia jest natomiast jego rodzaj i skład, co pozwala na nadanie zaświadczenia ETE wydawanym na podstawie art. 353<sup>1</sup> § 2 k.p.c. przez referendarza sądowego nakazom zapłaty w postępowaniu upominawczym<sup>37</sup>.

Nowością jest sformułowanie w Rozporządzeniu – nawiązującej do orzeczeń ETS<sup>38</sup> – definicji legalnej dokumentu urzędowego, której brakowało zarówno w konwencji brukselskiej, jak i rozporządzeniu Nr 44/2001. Zgodnie z art. 4 pkt 3 Rozporządzenia, dokumentem urzędowym jest dokument, który został sporządzony lub zarejestrowany jako dokument urzędowy, przy czym urzędowe poświadczenie odnosi się do podpisu i treści dokumentu oraz zostało dokonane przez organ publiczny lub inną upoważnioną w tym zakresie przez państwo członkowskie jednostkę. Aby możliwe było nadanie takiemu dokumentowi zaświadczenia ETE musi on

---

<sup>35</sup> Ze względu na ograniczone rozmiary niniejszego opracowania pominięta zostanie sporna kwestia tzw. zatwierdzenia zastępczego, o którym mowa w art. 3 ust. 2 i art. 6 ust. 3 Rozporządzenia.

<sup>36</sup> Patrz w szczególności wyrok ETS z 2 czerwca 1994 r., Solo Kleinmotoren v. Boch, sprawa C-414/92.

<sup>37</sup> Podobnie w odniesieniu do Niemiec S. L e i b l e, [w:] *Europäisches Zivilprozessrecht*, red. T. Rauscher, Monachium 2003, s. 342.

<sup>38</sup> Wyrok ETS z 17 czerwca 1999 r., Unibank v. Flemming Christensen, sprawa C-260/97; glosa R. G e i m e r, *Zeitschrift für Zivilprozess International* 2001, nr 6, s. 182.

odnosić się do konkretnego roszczenia oraz zawierać wyraźne oświadczenie dłużnika o jego uznaniu.

Natomiast w braku określenia ugody sądowej celowym jest sięgnięcie do rozporządzenia Nr 44/2001, którego art. 58 mówi o ugodzie zawartej przed sądem w toku postępowania. Z brzmienia art. 3 ust. 1 pkt a oraz art. 24 Rozporządzenia wynika jednakże, iż obejmuje ono – obok ugód zawartych przed sądem w toku postępowania – również ugody zawarte poza procesem, a następnie zatwierdzone przez sąd, które wskutek tego zatwierdzenia uzyskują cechę wykonalności.

#### **4.2. Roszczenia bezsporne aktywne**

Na potrzeby Rozporządzenia zakres pojęcia „roszczenia” ograniczono do roszczeń o zapłatę określonej kwoty pieniężnej, która jest wymagalna lub której termin wymagalności został określony w orzeczeniu, ugodzie sądowej lub dokumencie urzędowym. Rozporządzenie nie obejmuje natomiast wyroków odnoszących się do roszczeń, których spełnienie uzależnione jest od świadczenia wzajemnego<sup>39</sup>.

W związku z objęciem Rozporządzeniem tylko roszczeń bezspornych konieczne było również sformułowanie definicji „bezsorności”. Biorąc pod uwagę jej przesłanki określone w art. 3 ust. 1 Rozporządzenia, roszczenia uznawane w rozumieniu Rozporządzenia za bezsporne można podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich – tzw. roszczenia bezsporne aktywne – charakteryzuje się czynnym udziałem dłużnika przy powstawaniu dotyczącego ich tytułu egzekucyjnego. Do tej grupy należą roszczenia, które zostały przez dłużnika wyraźnie uznane w toku postępowania sądowego albo były przedmiotem ugody zawartej przed sądem lub zatwierdzonej przez sąd (art. 3 ust. 1 pkt a), a także roszczenia, które dłużnik wyraźnie uznał w dokumencie urzędowym (art. 3 ust. 1 pkt d). Podkreślić należy, iż treścią dokumentu ma być objęte oświadczenie dłużnika o uznaniu odnoszące się do konkretnego roszczenia, a nie np. umowa, z której takie mogą roszczenia wynikać<sup>40</sup>.

Biorąc pod uwagę polskie regulacje, należy przyjąć, że do tytułów obejmujących roszczenia bezsporne aktywne należeć będą wyroki sądo-

---

<sup>39</sup> R. Geimer, *Internationales Zivilverfahrensrecht*, Kolonia 2005, s. 996.

<sup>40</sup> P. Cahillé, *L'acte authentique établi à l'étranger. Validité et execution en France*, *Revue critique de droit international privé* 2005, nr 3, s. 407.

we oparte na uznaniu powództwa (art. 213 § 2 k.p.c.) oraz ugody sądowe zawarte zarówno w toku postępowania sądowego (art. 223 k.p.c.), jak i w postępowaniu pojednawczym (art. 184 k.p.c.). Zaświadczenie ETE może być także nadane zawartej w toku postępowania karnego ugodzie mającej za przedmiot roszczenia cywilne wynikające z popełnienia przestępstwa (art. 107 i 494 k.p.k.), gdyż o możliwości zastosowania Rozporządzenia decyduje przedmiot, a nie rodzaj postępowania<sup>41</sup>. Prawu polskiemu znane są również ugody zatwierdzane przez sąd, w szczególności ugody zawierane przed mediatorem (art. 183<sup>14</sup> k.p.c.) oraz ugody w sporach z zakresu prawa pracy zawierane przed komisjami pojednawczymi (art. 255 k.p.) lub dotyczące odpowiedzialności materialnej pracowników (art. 121<sup>1</sup> k.p.), które również mogą uzyskać zaświadczenie ETE.

W odniesieniu do dokumentów urzędowych nie ma wątpliwości, iż zaświadczenie ETE może być nadane aktom notarialnym, w których dłużnik lub właściciel nieruchomości niebędący dłużnikiem osobistym poddał się egzekucji określonej sumy pieniężnej (art. 777 § 1 pkt 4 i 6 k.p.c.). Natomiast ze względu na wymóg, aby przedmiotowa suma była ściśle określona, zakresem zastosowania Rozporządzenia nie są objęte akty notarialne, w których suma ta została określona np. za pomocą klauzuli waloryzacyjnej<sup>42</sup>. Wydaje się także, że bankowe tytuły egzekucyjne nie spełniają wymogów określonych w art. 4 pkt 3 Rozporządzenia, w szczególności nie zawierają oświadczenia dłużnika o uznaniu roszczenia w określonej wysokości, a tym samym nie są objęte jego zakresem<sup>43</sup>.

### **4.3. Roszczenia bezsporne pasywne**

Tworzące drugą grupę tzw. roszczenia bezsporne pasywne stanowią kontrowersyjną część Rozporządzenia, gdyż o ich „bezsorności” wnioskuje się z biernego zachowania dłużnika w postępowaniu sądowym. Do

---

<sup>41</sup> Patrz w szczególności wyrok ETS z 21 kwietnia 1993 r., Sonntag v. Waidmann, sprawa C-172/91.

<sup>42</sup> Podobnie R. Geimer, *Internationales...*, s. 1000.

<sup>43</sup> Tak w odniesieniu do art. 50 konwencji lugańskiej M. Szpunar, *Pojęcie dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 50 Konwencji lugańskiej o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych*, Rejent 2000, nr 12, s. 96-97.

roszczeń bezspornych pasywnych należą roszczenia, co do których dłużnik nie wniósł nigdy – zgodnie z przepisami procesowymi państwa pochodzenia – sprzeciwu w toku postępowania sądowego (art. 3 ust. 1 pkt b) oraz roszczenia, które dłużnik kwestionował początkowo w toku postępowania, jednakże nie stawiał się ani nie był reprezentowany na późniejszej rozprawie ich dotyczącej, pod warunkiem jednak, że takie zachowanie zgodnie z prawem państwa pochodzenia traktuje się jako milczące uznanie roszczenia lub przyznanie faktów przedstawionych przez wierzyciela (art. 3 ust. 1 pkt c). Za kwestionowanie roszczenia należy uznać zgłaszanie przez dłużnika jakichkolwiek zarzutów materialnoprawnych przeciwko roszczeniu, nie jest natomiast wystarczające np. podnoszenie braku jurysdykcji krajowej lub niewłaściwości sądu rozpoznającego sprawę albo kwestionowanie własnej zdolności płatniczej<sup>44</sup>. Kwestionowanie roszczenia musi być dokonane zgodnie z przepisami postępowania państwa pochodzenia, np. dotyczącymi zdolności postulacyjnej<sup>45</sup>.

Według prawa polskiego do tytułów obejmujących roszczenia bezsporne pasywne należą wyroki zaoczne oraz nakazy zapłaty wydane w postępowaniu upominawczym lub nakazowym, od których nie zostały wniesione środki zaskarżenia. Wątpliwe jest natomiast istnienie polskich tytułów objętych zakresem regulacji art. 3 ust. 1 pkt c Rozporządzenia. Punkt ten miał obejmować sytuację rutynowego sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, a jego celem było wykluczenie łatwego uniemożliwienia nadania tytułowi zaświadczenia ETE. Jednakże polskie prawo w sytuacji niestawiennictwa pozwanego na rozprawie wyznaczonej wskutek wniesienia środka zaskarżenia od nakazu zapłaty nie przewiduje domniemania wymaganego Rozporządzeniem, a tym samym nadanie zaświadczenia ETE wydanemu wyrokowi nie jest możliwe<sup>46</sup>.

Możliwość nadania zaświadczenia ETE nakazowi zapłaty wydanemu w postępowaniu nakazowym na podstawie weksła, czeku, warrantu lub

---

<sup>44</sup> Odmienne T. R a u s c h e r, *Der Europäische Vollstreckungstitel für unbestrittene Forderungen*, Heidelberg 2004, s. 26.

<sup>45</sup> K. R e l l e r m a y e r, *Der europäische Vollstreckungstitel für unbestrittene Forderungen*, Der Deutsche Rechtspfleger 2005, nr 8-9, s. 393.

<sup>46</sup> Wyjąwszy teoretyczną możliwość nadania zaświadczenia ETE na podstawie art. 3 ust. 1 pkt b Rozporządzenia w sytuacji, gdy dłużnik podniósł jedynie zarzuty formalne.

rewersu jest szczególnie niebezpieczna dla dłużnika, gdyż taki nakaz staje się wykonalny po upływie terminu zaspokojenia roszczenia (art. 492 § 3 k.p.c.), podczas gdy ze względu na długość doręczania poczty lub konieczność rozstrzygnięcia o zwolnieniu od kosztów sądowych w tym terminie nie zostaną skutecznie wniesione zarzuty. Tym samym nakaz będzie już wykonalny, a roszczenie – w braku skutecznego wniesienia zarzutów – bezsporne, co pozwoli na nadanie nakazowi zaświadczenia ETE. Komisja, zdając sobie sprawę z istnienia takiego ryzyka, przyjęła, że będzie to zniechęcało dłużników do zwlekania z wnoszeniem środków zaskarżenia.

#### **4.4. Przesłanki nadania zaświadczenia ETE**

Warunki, jakie musi spełnić orzeczenie dla uzyskania zaświadczenia ETE, uzależnione są od przynależności do jednej z powyższych kategorii roszczeń bezspornych. W odniesieniu do roszczeń bezspornych aktywnych wystarczające jest posiadanie przez orzeczenie cechy wykonalności w państwie pochodzenia oraz brak sprzeczności orzeczenia z przepisami rozporządzenia Nr 44/2001 dotyczącymi jurysdykcji w sprawach ubezpieczeniowych oraz jurysdykcji wyłącznej.

Dla nadania zaświadczenia ETE tytułowi obejmującemu roszczenie bezsporne pasywne konieczne jest dodatkowo stwierdzenie, iż postępowanie w państwie pochodzenia było zgodne z minimalnymi standardami określonymi w rozdziale III Rozporządzenia. Natomiast jedynym wymogiem, stanowiącym przesłankę nadania zaświadczenia ETE ugodom oraz dokumentom urzędowym, jest ich wykonalność w państwie pochodzenia.

Cecha wykonalności rozumiana jest jako posiadanie przez orzeczenie bądź inny akt treści nadającej się do wykonania w drodze egzekucji<sup>47</sup> lub jako możliwość żądania przez wierzyciela od odpowiednich organów państwowych przymusowej realizacji stwierdzonego orzeczeniem rosz-

---

<sup>47</sup> Patrz wyrok ETS z 29 kwietnia 1999 r., *Coursier v. Fortis Bank*, sprawa C-267/97, glosa P. Mankowskiego, *Zeitschrift für Zivilprozess International* 1999, nr 4, s. 276; szczegółowa analiza pojęcia wykonalności w europejskim postępowaniu cywilnym: K. Weitz, *Konwencja z Lugano. Wykonalność zagranicznych orzeczeń przed sądami polskimi*, Warszawa 2002, s. 86-96.



czenia<sup>48</sup>. Odpowiada to stanowisku przedstawicieli nauki polskiej, którzy przyjmują, że wykonalność stanowi potencjalną możliwość zrealizowania orzeczenia w drodze zastosowania przymusu przez odpowiednie organy państwowe<sup>49</sup>, istniejącą niezależnie od rzeczywistej możliwości wyegzekwowania świadczenia. Tym samym o posiadaniu przez orzeczenie cechy wykonalności decyduje jego treść<sup>50</sup>, a nie okoliczności zewnętrzne, jak np. posiadanie przez dłużnika jedynie majątku wyłączzonego spod egzekucji.

W ostatecznej wersji Rozporządzenia zrezygnowano natomiast z prawomocności orzeczenia jako przesłanki nadania mu zaświadczenia ETE, zarówno ze względu na trudności ze sformułowaniem wspólnotowej definicji prawomocności, jak i brak takiego wymogu dla stwierdzenia wykonalności na podstawie rozporządzenia Nr 44/2001.

W toku prac legislacyjnych przedstawiciele doktryny postulowali wyłączenie spraw konsumenckich z zakresu zastosowania Rozporządzenia<sup>51</sup>. Komisja nie przyjęła tej propozycji, jednakże w celu ochrony konsumentów ustanowiono dodatkowe wymagania dla nadania zaświadczenia ETE tytułom wydanym przeciwko nim. Jeżeli dłużnik jest konsumentem, roszczenie ma charakter bezsporny pasywny i odnosi się do umowy zawartej przez konsumenta w celu, którego nie można uznać za związanej z jego działalnością gospodarczą lub zawodową, nadanie orzeczeniu zaświadczenia ETE możliwe jest tylko wtedy, gdy zostało ono wydane w państwie członkowskim, w którym dłużnik ma miejsce zamieszkania, w rozumieniu art. 59 rozporządzenia Nr 44/2001. Regulacja ta stała się przyczyną pewnych wątpliwości, gdyż wynikający z niej fakt dopusz-

---

<sup>48</sup> A. K e b l e r, *Die Vollstreckbarkeit und ihr Beweis gem. Art. 31 und 47 Nr: 1 EuGVÜ*, Berlin 1997, s. 27.

<sup>49</sup> K. K o r z a n, [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Postępowanie rozpoznawcze przed sądami pierwszej instancji*, red. Z. Resich, Wrocław 1987, s. 479-482; także A. M i ą c z y ń s k i, *Skuteczność orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, Kraków 1974, s. 28-29.

<sup>50</sup> E. W e n g e r e k, *Pojęcie, przedmiot i przesłanki postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego*, [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław 1974, s. 349.

<sup>51</sup> Ch. K o h l e r, *Quantensprung im europäischen Justizraum*, *Recht der Internationalen Wirtschaft* 2003, nr 10 (słowo wstępne).

czalności nadania zaświadczenia ETE tytułom odnoszącym się do roszczeń bezspornych aktywnych pochodzących od sądów innych niż sądy państwa zamieszkania konsumenta T. Rauscher uznał za „przeoczenie redakcyjne”<sup>52</sup>. Jednakże ten pogląd pozostaje w sprzeczności z wyraźnym stanowiskiem Rady i Komisji, zgodnie z którym dopuszczalne jest np. nadanie zaświadczenia ETE ugodzie zawartej przez konsumenta przed sądem, który nie posiadał jurysdykcji krajowej w sprawie.

W przypadku spełnienia powyższych przesłanek tylko przez część orzeczenia, na podstawie art. 8 Rozporządzenia dopuszczalne jest nadanie częściowego zaświadczenia, np. w odniesieniu do rozstrzygnięcia o wynagrodzeniu za używanie rzeczy zawartego w wyroku zasądzającym jej zwrot. Możliwe jest także nadanie zaświadczenia ETE wyłącznie rozstrzygnięciu o kosztach postępowania, jeżeli dłużnik nie sprzeciwił się wyraźnie obowiązkowi ich poniesienia (art. 7 Rozporządzenia), przy czym podstawowym warunkiem jest przynależność przedmiotu postępowania do zakresu zastosowania Rozporządzenia, co wyklucza nadanie zaświadczenia ETE np. rozstrzygnięciu o kosztach postępowania rozwodowego<sup>53</sup>.

#### **4.5. Minimalne standardy postępowania**

Przepisy dotyczące minimalnych standardów, jakie musi spełniać postępowanie w państwie pochodzenia, aby możliwe było nadanie wydanemu orzeczeniu zaświadczenia ETE, zawarte w rozdziale III Rozporządzenia, były w toku prac legislacyjnych wielokrotnie modyfikowane<sup>54</sup>. Określają one w szczególności dopuszczalne sposoby doręczenia dłużnikowi dokumentu wszczynającego postępowanie, wymogi należytego poinformowania go o roszczeniu i czynnościach procesowych niezbędnych dla jego zakwestionowania, a także konieczność istnienia środków kontroli orzeczeń stosowanych w szczególnych przypadkach.

---

<sup>52</sup> T. Rauscher, *Zivilverfahrensrecht – Der Europäische Vollstreckungstitel für unbestrittene Forderungen*, Zeitschrift für Gemeinschaftsprivatrecht 2004, nr 5, s. 289.

<sup>53</sup> T. Rauscher, *Der Europäische Vollstreckungstitel...*, s. 22.

<sup>54</sup> Rozmiary niniejszego opracowania nie pozwalają na szczegółową analizę ich treści. W tym miejscu pozostaje jedynie zauważyć, że np. w odniesieniu do sposobów doręczeń zrezygnowano z pierwotnej regulacji, iż wymagane jest podjęcie próby doręczenia pisma bezpośrednio dłużnikowi, zanim dopuszczalne będzie skorzystanie z możliwości doręczenia zastępczego.

Głównym ich celem jest zagwarantowanie dłużnikowi prawa do sądu poprzez zapewnienie realizacji jego prawa do wysłuchania<sup>55</sup>. Jednakże, biorąc pod uwagę możliwość nadania zaświadczenia ETE mimo niezachowania w postępowaniu rozpoznawczym wymogów określonych w rozdziale III Rozporządzenia (sytuacja określana mianem konwalidacji), ich rola gwarancyjna została wydatnie zmniejszona, a zakres ochrony dłużnika należy ocenić jako niewielki<sup>56</sup>.

Charakter prawny norm określających minimalne standardy jest odmienny od pozostałych przepisów Rozporządzenia. Nie określają one sposobu powinnego postępowania sędziego wydającego orzeczenie w państwie pochodzenia, a tym samym nie są dla niego wiążące. Sędzia rozstrzygający sprawę może np. skorzystać ze sposobu doręczenia niespełniającego wymogów Rozporządzenia, lecz zgodnego z prawem krajowym (w szczególności doręczenia fikcyjnego, np. *remise au parquet* we Francji<sup>57</sup>).

Adresem przepisów statuujących te standardy jest bowiem sędzia, który podejmuje decyzję w przedmiocie nadania wydanemu już orzeczeniu zaświadczenia ETE i który następnie ocenia przebieg postępowania z punktu widzenia tych wymogów. Na etapie postępowania w przedmiocie nadania zaświadczenia ETE doręczenie, które mogło zostać dokonane na podstawie przepisów państwa pochodzenia, przepisów rozporządzenia Nr 1348/2000 (np. poprzez doręczenie pocztowe na podstawie art. 14 tego rozporządzenia) lub na podstawie przepisów innego państwa członkowskiego UE (w razie dokonywania doręczenia przez organy innego państwa członkowskiego niż państwo pochodzenia, na podstawie własnych przepisów, zgodnie z art. 7 rozporządzenia 1348/2000) oceniane jest w świetle wymogów ustanowionych w art. 13-18 Rozporządzenia.

Państwa członkowskie nie są przy tym zobowiązane do dostosowania przepisów krajowych do wymogów Rozporządzenia, jednak prawdopodobnie żadne z nich nie będzie chciało doprowadzić do pogorszenia sytuacji

---

<sup>55</sup> R. Wagner, *Das Gesetz zur Durchführung der Verordnung (EG) Nr. 805/2004 zum Europäischen Vollstreckungstitel unter besonderer Berücksichtigung der Vollstreckungsbwehrklage*, Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts 2005, nr 5, s. 402.

<sup>56</sup> D. Coester-Waltjen, *Der neue europäische Vollstreckungstitel*, Jura 2005, nr 6, s. 396.

<sup>57</sup> Art. 683 ust. 1 i 684 ust. 1 Nouveau Code de Procédure Civile.

osób korzystających z ochrony prawnej udzielanej przez jego sądy poprzez zamknięcie im drogi do uzyskania ETE. W związku z powyższym można się spodziewać dopasowania prawa krajowego do Rozporządzenia. Przykładem takiego działania może być w szczególności dokonana przez polskiego ustawodawcę zmiana art. 206 k.p.c. polegająca na dodaniu § 2 spełniającego wymogi określone w art. 16 i 17 Rozporządzenia.

Przyjętą metodę postępowania Komisji należy ocenić krytycznie, gdyż stanowi ona nowy sposób nacisku na państwa członkowskie<sup>58</sup>. Ponadto taka regulacja pozwala na osiągnięcie zamierzonego celu w postaci ujednolicenia krajowych przepisów o doręczeniach dotyczących także sporów czysto wewnętrznych, który w rzeczywistości nie leży w kompetencjach Wspólnoty ze względu na zawarte w art. 65 TWE ograniczenie ich do spraw cywilnych, mających skutki transgraniczne.

## **5. Zaświadczenie ETE**

### **5.1. Postępowanie w przedmiocie nadania zaświadczenia ETE**

Wniosek o nadanie orzeczeniu zaświadczenia ETE może być złożony w każdym czasie, co bywa interpretowane jako możliwość złożenia go już w pozwie i uzasadniane jest celowością zachowania minimalnych standardów<sup>59</sup>, lecz wydaje się wątpliwe ze względu na przedwczesność takiego wniosku. Rozporządzenie nie określa sądu właściwego dla rozstrzygnięcia o nadaniu zaświadczenia, wskazując jedynie, iż wniosek składany jest do sądu, który wydał dane orzeczenie (art. 6 ust. 1 Rozporządzenia). Ta regulacja stanowi odpowiedź na krytykę, jaką wywołało zawarte w pierwotnym projekcie Rozporządzenia przekazanie kompetencji do rozstrzygania w tym przedmiocie sądowi, który wydał dane orzeczenie. Jednakże ta zmiana nie posiada większego znaczenia praktycznego, gdyż należy się spodziewać, że także krajowy prawodawca jako

---

<sup>58</sup> A. Stadler, *Das Europäische Zivilprozessrecht...*, s. 4. Powyższe potwierdza też reakcja rządu niemieckiego, który przygotowując przepisy wykonawcze do Rozporządzenia, w razie stwierdzenia rozbieżności między minimalnymi standardami a regulacjami krajowymi zaproponował odpowiednią nowelizację kodeksu postępowania cywilnego.

<sup>59</sup> A. Stein, *Einstieg in den Ausstieg aus dem Exequaturverfahren bei Auslandsvollstreckung*, *Europäische Zeitschrift für Wirtschaftsrecht* 2004, nr 22, s. 680.

właściwy wskaże sąd, który wydał przedmiotowe orzeczenie<sup>60</sup>. Rozwiązanie to jest krytykowane ze względu na brak gwarancji dostatecznej kontroli i niewielkie prawdopodobieństwo stwierdzenia w tej sytuacji własnych uchybień popełnionych na etapie rozpoznawania sprawy („...sędzia we własnej sprawie”)<sup>61</sup>, lecz jego zwolennicy podkreślają, iż rozstrzygnięcie przez ten sam sąd nie oznacza dokonywania go przez tego sędziego, który rozpoznawał daną sprawę. Także w Polsce na podstawie art. 795<sup>1</sup> k.p.c. rozstrzygnięcie w sprawie nadania zaświadczenia ETE przekazano sądowi, który wydał orzeczenie lub przed którym zawarto ugodę albo który ją zatwierdził. Natomiast w odniesieniu do dokumentów urzędowych właściwy jest sąd, w którego okręgu dokument został sporządzony.

Postanowienie w przedmiocie nadania zaświadczenia ETE wydawane jest na posiedzeniu niejawnym przez sąd działający w składzie jednego sędziego (art. 795<sup>2</sup> k.p.c.). W przypadku uwzględnienia wniosku postanowienie doręczane jest z urzędu obu stronom (art. 357 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), natomiast w przypadku odmowy jedynie wierzycielowi, gdyż tylko on jest uprawniony do wniesienia środka zaskarżenia w postaci zażalenia (art. 795<sup>3</sup> k.p.c.).

Zaświadczenie ETE wydawane jest na standardowym formularzu stanowiącym załącznik do Rozporządzenia, co pozwoli z reguły na uniknięcie konieczności jego tłumaczenia na język państwa wykonania (art. 20 ust. 2 lit. c Rozporządzenia).

Szczegółne postępowanie reguluje art. 6 ust. 2 Rozporządzenia, który stwarza dłużnikowi możliwość uzyskania zaświadczenia stwierdzającego brak lub ograniczenie wykonalności orzeczenia, któremu zostało nadane zaświadczenie ETE. Złożenie wniosku o wydanie takiego zaświadczenia jest możliwe w sytuacji pozbawienia orzeczenia wykonalności, a także jej ograniczenia lub zawieszenia i ma służyć ochronie dłużnika przed bezpodstawną egzekucją. Na podstawie takiego zaświadczenia dłużnik jest uprawniony do żądania odpowiednich działań od organu egzekucyjnego lub sądu państwa wykonania w postaci umorzenia postępowania egzekucyjnego (w Polsce na podstawie art. 825 pkt 5 k.p.c.) albo zawieszenia go lub ograniczenia do środków zabezpieczających (na podstawie art. 820<sup>1</sup> k.p.c.).

---

<sup>60</sup> Taka regulacja została przyjęta między innymi w Niemczech i Austrii.

<sup>61</sup> Ch. K o h l e r, *Quantensprung...* (słowo wstępne).

## **5.2. Skutki nadania zaświadczenia ETE**

Zgodnie z art. 5, art. 24 ust. 2 i art. 25 ust. 2 Rozporządzenia, orzeczenie lub inny akt, którym zostało nadane zaświadczenie ETE, są wykonywane w innych państwach członkowskich bez potrzeby stwierdzania ich wykonalności i – w odniesieniu do orzeczeń – bez możliwości sprzeciwienia się uznaniu. Akt zatwierdzony jako europejski tytuł egzekucyjny winien być traktowany w państwie wykonania tak samo jak orzeczenia wydawane przez sądy tego państwa. Tym samym zaświadczenie ETE oznacza nadanie orzeczeniom, ugom i dokumentom urzędowym pochodzącym z innych państw członkowskich cechy wykonalności ze skutkiem dla obszaru niepodlegającego władzy sądowniczej państwa, którego sąd zdecydował o nadaniu tego zaświadczenia. Zrywa to z powszechnie przyjmowaną do niedawna w międzynarodowym postępowaniu cywilnym zasadą, że organy egzekucyjne jednego państwa nie przyjmują poleceń bezpośrednio od sądów innego państwa<sup>62</sup>.

Rozciągnięcie skutku w postaci wykonalności na wszystkie państwa członkowskie stanowi dla wierzyciela ułatwienie, gdyż dla prowadzenia egzekucji z majątku dłużnika zlokalizowanego gdziekolwiek we Wspólnocie wystarczy mu przeprowadzenie jednego postępowania zamiast wymaganego dotychczas uzyskania stwierdzenia wykonalności orzeczenia w każdym z państw członkowskich odrębnie.

Skutkiem nadania zaświadczenia ETE orzeczeniu sądowemu jest również jego uznanie, gdyż z brzmienia art. 5 Rozporządzenia wynika, że wyłączono wówczas także możliwość kwestionowania spełnienia przesłanek uznania. Art. 5 Rozporządzenia zdaje się jednakże być niedopasowany do art. 11 Rozporządzenia, który ogranicza skutki nadania zaświadczenia ETE wyłącznie do wykonalności orzeczenia. Z powyższego można by wnioskować, iż Rozporządzenie nie dotyczy w żaden sposób kwestii uznania orzeczenia, jednakże dopuszczenie bez zastrzeżeń egzekucji z danego tytułu bez jednoczesnego uznania jego pozostałych skutków zakrawałoby na sprzeczność<sup>63</sup>, co przemawia za odrzuceniem tego stanowiska.

---

<sup>62</sup> Patrz H. S c h a c k, *Internationales Zivilverfahrensrecht*, Monachium 2002, s. 398.

<sup>63</sup> Tak wyraźnie R. G e i m e r, *Internationales...*, s. 969.

Dzięki temu, w drodze jednej decyzji, podejmowanej po niezbyt rozległym badaniu sprawy przez sąd, który uprzednio wydał dane orzeczenie, osiągnięte zostają skutki, które na podstawie rozporządzenia Nr 44/2001 wymagałyby dwóch odrębnych rozstrzygnięć: o uznaniu orzeczenia oraz o stwierdzeniu jego wykonalności, pochodzących od sądu innego państwa niż państwo pochodzenia i podlegających kontroli instancyjnej. Ponadto ani akt, któremu nadano zaświadczenie ETE, ani samo zaświadczenie nie może być w żadnym wypadku przedmiotem kontroli merytorycznej w państwie wykonania (art. 21 ust. 2 Rozporządzenia).

Jak już wyżej wspomniano, zaświadczenie ETE jest skuteczne jedynie w granicach wykonalności orzeczenia (art. 11 Rozporządzenia). Ten niezbyt jasno sformułowany przepis stanowi potwierdzenie zasady, że orzeczenie nie może w państwie wykonania wywołać dalej idących skutków aniżeli ma to miejsce w państwie pochodzenia<sup>64</sup>. Powyższe nasuwa wiele wątpliwości w odniesieniu do kwalifikowanych klauzul wykonalności, tj. klauzul pozwalających na prowadzenie egzekucji przeciwko innym podmiotom niż wskazane w tytule egzekucyjnym. Powstaje pytanie, czy np. w przypadku uzyskania za granicą tytułu egzekucyjnego przeciwko obywatelowi polskiemu pozostającemu w związku małżeńskim, dopuszczalne jest nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności w Polsce przeciwko małżonkowi dłużnika. Gdy możliwość uzyskania takiej klauzuli jest przewidziana prawem państwa pochodzenia i nadanie jej ma charakter konstytutywny, to przyjmuje się, że wymagane jest jej uzyskanie w państwie pochodzenia przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego w państwie wykonania<sup>65</sup>. Znaczne komplikacje pojawiają się wówczas, gdy prawo państwa pochodzenia nie przewiduje takiej możliwości, wymagając od wierzyciela np. ponownego uzyskania tytułu przeciwko spadkobiercy dłużnika, podczas gdy według prawa państwa wykonania możliwe jest uzyskanie klauzuli wykonalności przeciwko temu podmiotowi. Kwestia ta nie doczekała się nie tylko rozstrzygnięcia, ale wręcz zauważenia i analizy w toku prac legislacyjnych nad Rozporządzeniem.

---

<sup>64</sup> T. R a u s c h e r, *Der Europäische Vollstreckungstitel...*, s. 30.

<sup>65</sup> Tak na podstawie konwencji brukselskiej A. K e ß l e r, *Die Vollstreckbarkeit...*, s. 38.

## **6. Środki zaskarżenia**

### **6.1. Środki prawne w państwie pochodzenia**

Istnienie środka zaskarżenia przeciwko rozstrzygnięciu w przedmiocie nadania zaświadczenia ETE stanowiło jeden z punktów spornych w toku procesu legislacyjnego. Zdaniem Komisji rezygnacja przez dłużnika z podjęcia obrony czyni zbędnym przyznawanie mu dodatkowej ochrony, a tym samym istnienie środków zaskarżenia przeciwko zaświadczeniu ETE. Jednakże to rozumowanie zawiera pewne uproszczenie, bowiem w postępowaniu o nadanie zaświadczenia ETE to, czy dłużnik rzeczywiście nie kwestionował roszczenia, jest dopiero przedmiotem oceny, a tym samym powinien istnieć mechanizm kontroli wyniku tego badania. Ostatecznie – jako kompromis między wolą przyspieszenia postępowania a ochroną dłużnika – wprowadzono możliwość złożenia wniosku o sprostowanie lub uchylene zaświadczenia ETE. Ponadto w celu rozstrzygnięcia wątpliwości Rozporządzenie stanowi, iż od samego nadania zaświadczenia ETE dłużnikowi nie przysługują żadne środki zaskarżenia, natomiast kwestię możliwości zaskarżenia przez wierzyciela rozstrzygnięcia o odmowie nadania zaświadczenia ETE pozostawia regulacji państw członkowskich. W Polsce na podstawie art. 795<sup>3</sup> § 2 k.p.c. na postanowienie o odmowie nadania zaświadczenia ETE wierzycielowi przysługuje zażalenie.

Przesłanką sprostowania zaświadczenia jest wywołana błędem rozbieżność między orzeczeniem a zaświadczeniem<sup>66</sup>. Chodzi tu o omyłki związane z wypełnianiem zaświadczenia ETE, polegające np. na błędnym przeniesieniu informacji o kwocie roszczenia lub wysokości odsetek z tytułu do formularza. Nie jest to jednak środek prawny przeciwko zaświadczeniu ETE, gdyż jego funkcja jest bardzo ograniczona. Ponadto, nawet gdyby Rozporządzenie nie przewidywało tej możliwości, sprostowanie takich błędów byłoby dopuszczalne na podstawie odpowiednich przepisów krajowych, w szczególności art. 350 k.p.c.

---

<sup>66</sup> W tym miejscu należy zauważyć pewną niedokładność polskiego tłumaczenia, zgodnie z którym przesłanką sprostowania jest istotny błąd, podczas gdy wersja niemiecka, angielska i francuska odwołują się do błędu merytorycznego.



Większe znaczenie należy przypisać przewidzianej w art. 10 ust. 1 pkt b Rozporządzenia możliwości uchylenia zaświadczenia w sytuacji, gdy zostało ono udzielone oczywiście bezzasadnie. Za zaletę tej regulacji można uznać to, że na jej podstawie dopuszczalnym wydaje się bardzo szeroki zakres kontroli obejmujący wszystkie kwestie, które były przedmiotem badania w postępowaniu o nadanie zaświadczenia ETE. Jednakże spore problemy interpretacyjne nasuwa wymóg oczywistej bezzasadności nadania zaświadczenia. Powstaje wątpliwość, czy niewielki błąd niezaliczający się do kategorii oczywistej bezzasadności lub omyłka, której uniknięcie przez sędziego ze względu na brak wiedzy o pewnych okolicznościach faktycznych sprawy nie było możliwe, może stanowić podstawę uchylenia zaświadczenia. Nawet główny zwolennik Rozporządzenia, A. Stein, uznaje za dopuszczalny pogląd, iż uchylenie jest wyłączone w sytuacji naruszenia tylko przepisów porządkowych, gdy nie wpłynęło to na prawidłowość samego zaświadczenia<sup>67</sup>. Nie sposób się z tym zgodzić, gdyż każde odejście od bardzo ograniczonych wymogów określonych w Rozporządzeniu oznaczałoby całkowite pozbawienie dłużnika ochrony. Z drugiej strony, zakładając racjonalność prawotwórcy, nie sposób uznać tego ograniczenia za *superfluum* i pomijać przy stosowaniu Rozporządzenia. Biorąc pod uwagę przyjęte w polskiej doktrynie postępowania cywilnego rozumienie oczywistości jako sytuacji, w której każdy prawnik z góry, bez głębszej analizy może stwierdzić, iż np. powództwo jest bezzasadne<sup>68</sup>, należy powyższą regulację ocenić bardzo krytycznie.

Zgodnie z art. 10 ust. 2 Rozporządzenia do sprostowania i uchylenia zaświadczenia ETE stosuje się przepisy krajowe. W postępowaniu w przedmiocie sprostowania będzie to art. 350 k.p.c., natomiast w odniesieniu do uchylenia zaświadczenia szczególną regulację przewiduje art. 795<sup>4</sup> k.p.c. Na podstawie tego przepisu sąd, który wydał zaświadczenie ETE, w razie istnienia podstawy dla uchylenia, na wniosek dłużnika i po wysłuchaniu wierzyciela postanowieniem uchyla wydane zaświadczenie. Wniosek o uchylenie zaświadczenia nie stanowi więc dewolutywnego środka zaskarżenia przysługującego od rozstrzygnięcia sądu wydającego

---

<sup>67</sup> A. Stein, *Der Europäische Vollstreckungstitel...*, s. 190.

<sup>68</sup> Patrz w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1987 r., IV CZ 47/87 (LEX nr 8816).

zaświadczenie, lecz swego rodzaju wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy – tj. o zbadanie, czy zaświadczenie nie zostało wydane oczywiście bezzasadnie. Dopiero postanowienie wydawane w wyniku jego rozpoznania, zarówno uchylające zaświadczenie, jak i oddalające wniosek, podlega zaskarżeniu zażaleniem. Sam wniosek o uchylenie może być złożony w terminie miesiąca od dnia doręczenia dłużnikowi postanowienia o nadaniu zaświadczenia ETE (art. 795<sup>4</sup> § 2 k.p.c.). Przyjęty termin nie wynika wprost z Rozporządzenia, ale jest z nim zgodny, gdyż po jego upływie wierzyciel może być przekonany o trwałości zaświadczenia ETE i braku ryzyka prowadzenia na jego podstawie egzekucji.

## **6.2. Środki prawne w państwie wykonania przewidziane Rozporządzeniem**

Postępowanie egzekucyjne podlega przepisom krajowym, jednakże Rozporządzenie ustanawia szczególne środki ochrony dłużnika, z których może on skorzystać w państwie wykonania, niezależnie od innych środków przewidzianych prawem tego państwa. Nie są one przy tym skierowane przeciwko samemu orzeczeniu i nie dopuszczają jego badania, gdyż stanowiłoby to naruszenie zakazu *révision au fond*, ale pozwalają na odmowę wykonania albo zawieszenie lub ograniczenie egzekucji w oznaczonych przypadkach.

Na podstawie art. 21 Rozporządzenia sąd państwa wykonania jest zobowiązany – na wniosek dłużnika – odmówić wykonania orzeczenia posiadającego zaświadczenie ETE, jeżeli jest ono nie do pogodzenia z wcześniejszym orzeczeniem wydanym w jakimkolwiek państwie członkowskim lub państwie trzecim, o ile dotyczy ono tego samego przedmiotu sporu i zostało wydane między tymi samymi stronami, a zarzut niemożliwości pogodzenia tych orzeczeń nie był i nie mógł być podniesiony w postępowaniu w państwie pochodzenia. Dodatkowym ograniczeniem jest wymóg spełnienia przez orzeczenie z państwa innego niż państwo wykonania warunków koniecznych dla jego uznania. Przyjęta regulacja, stanowiąca równowagę dla likwidacji możliwości powołania się na sprzeczność orzeczeń w postępowaniu o udzielenie *exequatur* (art. 34 pkt 3 i 4 rozporządzenia Nr 44/2001), znosi zróżnicowane traktowanie orzeczeń z państw członkowskich i państw trzecich oraz wprowadza bezwzględne obowiązywanie zasady pierwszeństwa orzeczeń.

Ochronie dłużnika ma służyć także przewidziana w art. 23 Rozporządzenia możliwość złożenia wniosku o ograniczenie postępowania do środków zabezpieczających, uzależnienie wykonania od złożenia odpowiedniego zabezpieczenia lub – w wyjątkowych przypadkach – o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Postępowanie w tej kwestii reguluje art. 820<sup>2</sup> k.p.c. Przesłankę wydania powyższego orzeczenia stanowi złożenie przez dłużnika wniosku o sprostowanie lub uchylenie zaświadczenia ETE albo zakwestionowanie przez niego samego aktu, któremu zostało nadane zaświadczenie ETE. Jako kwestionowanie aktu rozumiane jest zarówno żądanie kontroli orzeczenia w drodze środka opisanego w art. 19 Rozporządzenia, jak i wniesienie środka zaskarżenia. Rozporządzenie nie zawiera jednak rozstrzygnięcia, skorzystanie z jakich środków zaskarżenia przez dłużnika może stanowić podstawę zastosowania art. 23 Rozporządzenia. Brak ograniczenia do zwykłych środków odwoławczych pozwolił T.Rauscherowi na sformułowanie poglądu, że art. 23 Rozporządzenia obejmuje również wniesienie skargi konstytucyjnej lub indywidualnej skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka<sup>69</sup>. Jednakże to stanowisko wydaje się odosobnione<sup>70</sup> i mimo pewnych zalet trudne do obrony.

Możliwość złożenia powyższego wniosku ma znaczenie jedynie w razie wniesienia środka zaskarżenia, który sam nie wpływa na wykonalność orzeczenia. W przypadku środków skutkujących uchyleniem lub zawieszeniem wykonalności lepszą ochronę zapewnia dłużnikowi możliwość złożenia wniosku o wydanie zaświadczenia przewidzianego w art. 6 ust. 2 Rozporządzenia.

## 7. Postępowanie egzekucyjne

Jak wyraźnie stwierdza art. 20 ust. 1 Rozporządzenia, postępowanie egzekucyjne zmierzające do realizacji tytułu, któremu nadano zaświadczenie ETE, przebiega na podstawie przepisów obowiązujących w państwie wykonania, z zastrzeżeniem opisanych powyżej wyjątków określonych w art. 21-23 Rozporządzenia. Wierzyciel, zwracając się do organów

---

<sup>69</sup> T.Rauscher, *Der europäische Vollstreckungstitel...*, s. 14.

<sup>70</sup> Przeciwno temu wypowiedział się w szczególności R.Wagner, *Die neue EG-Verordnung...*, s. 198.

egzekucyjnych państwa wykonania, zobowiązany jest przedstawić odpis orzeczenia oraz odpis zaświadczenia ETE spełniające warunki niezbędne dla stwierdzenia ich autentyczności, a tylko wyjątkowo tłumaczenie lub transkrypcję samego zaświadczenia. Państwa członkowskie nie mogą dyskryminować wierzyciela poprzez wymaganie od niego złożenia zabezpieczenia lub kaucji tylko z powodu jego miejsca zamieszkania lub siedziby za granicą.

Stosowanie polskich przepisów egzekucyjnych w postępowaniu prowadzonym na podstawie tytułu zaopatrzonego w zaświadczenie ETE nie budzi większych wątpliwości, za wyjątkiem klauzuli wykonalności, która stanowi jeden z najbardziej istotnych problemów związanych ze stosowaniem Rozporządzenia w Polsce. Wątpliwość, czy prowadzenie egzekucji na podstawie ETE powinno być poprzedzone nadaniem mu klauzuli wykonalności przez polski sąd, nie została jednoznacznie rozstrzygnięta w doktrynie<sup>71</sup>. Na jej kontrowersyjność i różne możliwości rozwiązania zwrócił uwagę K. Weitz<sup>72</sup>.

Ze względu na rozmiary niniejszego opracowania nie jest możliwe przedstawienie argumentów przemawiających zarówno za, jak i przeciwko wprowadzeniu wymogu nadawania orzeczeniom i innym aktom posiadającym zaświadczenie ETE klauzuli wykonalności w Polsce. Pozostaje jedynie stwierdzić, iż Ministerstwo Sprawiedliwości zajęło stanowisko, że dla prowadzenia egzekucji na podstawie ETE konieczne jest zaopatrzenie go w klauzulę wykonalności przez polski sąd. Odwołując się przede wszystkim do brzmienia art. 20 Rozporządzenia oraz miejsca postępowania klauzulowego w postępowaniu cywilnym<sup>73</sup> wyraźnie wprowadzono obowiązek zaopatrzenia aktu zatwierdzonego jako ETE w klauzulę wykonalności w Polsce (art. 1153<sup>1</sup> k.p.c.), przekazując to

---

<sup>71</sup> Odnoszący się do Rozporządzenia artykuł J. Maliszewskiej-Nienartowicz zatytułowany został wprawdzie *Europejski Tytuł Wykonawczy dla roszczeń bezspornych* (Wspólnoty Europejskie 2004, nr 9, s. 39 i nast.), jednakże autorka nie dokonała analizy tego problemu.

<sup>72</sup> K. Weitz, [w:] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, red. A. Wróbel, Kraków 2005, s. 637.

<sup>73</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk sejmowy nr 54, s. 10.

rozstrzygnięcie sądowni ogólnej właściwości dłużnika lub ewentualnie sądowni, w którego okręgu na być wszczęta egzekucja (art. 1153<sup>2</sup> k.p.c.). Należy jednak podkreślić, iż niedopuszczalne jest uczynienie z postępowania klauzulowego namiastki postępowania w przedmiocie stwierdzenia wykonalności i rozszerzenie zakresu badania w porównaniu do krajowych tytułów egzekucyjnych, gdyż stanowiłoby to zniweczenie skutków Rozporządzenia.

Z art. 20 ust. 1 Rozporządzenia wynika także, iż według przepisów państwa wykonania oceniana jest dopuszczalność dalszych środków prawnych w postępowaniu egzekucyjnym. Tym samym – o ile prawo danego państwa je przewiduje – dłużnikowi przysługują środki zaskarżenia w postępowaniu egzekucyjnym skierowane przeciwko poszczególnym czynnościom egzekucyjnym, jak np. skarga na czynności komornika, a także powództwa przeciwegzekucyjne, jednakże z zastrzeżeniem wymogu posiadania przez państwo wykonania jurysdykcji krajowej na podstawie art. 22 pkt 5 rozporządzenia Nr 44/2001<sup>74</sup>.

### **Podsumowanie**

Mimo pozorów kontynuacji linii przyjętej w konwencji brukselskiej i rozporządzeniu Nr 44/2001 Rozporządzenie stanowi w rzeczywistości całkowitą zmianę koncepcji traktowania orzeczeń sądowych, ugód sądowych i dokumentów urzędowych pochodzących z państw członkowskich. Te akty odnoszące się do tzw. roszczeń bezspornych mogą być wykonywane na obszarze Wspólnoty nie na mocy decyzji sądów państwa wykonania, ale dzięki zaświadczeniu nadawanemu im przez sąd państwa ich pochodzenia. Skutkuje to likwidacją kontroli orzeczenia w państwie, którego organy egzekucyjne mają je przymusowo wykonać, i zmniejszeniem możliwości obrony dłużnika.

Rozporządzenie zasługuje na krytyczną ocenę. Przede wszystkim obecny stopień integracji nie uzasadnia tak daleko idących ograniczeń ochrony dłużnika, jak likwidacja kontroli zgodności wykonania orzeczenia z klauzulą porządku publicznego czy prawidłowości doręczenia mu

---

<sup>74</sup> R. H ü b t e g e, *Der europäische Vollstreckungstitel für unbestrittene Forderungen*, [w:] *Perspektiven der justiziellen Zusammenarbeit in Zivilsachen in der Europäischen Union*, red. P. Gottwald, Bielefeld 2004, s. 140.

dokumentu wszczynającego postępowanie. Przy tak skomplikowanym systemie norm międzynarodowego postępowania cywilnego obowiązujących w krajach członkowskich możliwość popełnienia błędu skutkującego pozbawieniem dłużnika możliwości udziału w postępowaniu jest znaczna. Odebranie mu możliwości obrony w państwie wykonania poprzez likwidację kontroli sprawowanej przez sąd tego państwa w toku postępowania o stwierdzenie wykonalności znacznie pogarsza jego sytuację i wręcz zmusza go do uczestnictwa w procesie toczonym w innym państwie, przed wybranym przez powoda i niekoniecznie posiadającym jurysdykcję krajową sądem, prowadząc do zachwiania równowagi uprawnień powoda i pozwanego. Rozporządzenie nie oferuje też dobrego rozwiązania tak istotnych dla zagwarantowania dłużnikowi prawa do obrony kwestii, jak doręczanie pism procesowych czy języka, w którym powinny one być sformułowane. Wręcz przeciwnie – ustanawia ono bardzo niepewny system doręczeń, którego skuteczność jest wysoce wątpliwa, wiążąc jednocześnie z faktem doręczenia pisma wszczynającego postępowanie doniosłe skutki w postaci przypisania dłużnikowi „uznania” roszczenia.

Ponadto akt ten jest w większym stopniu tworem urzędników Komisji niż przedstawicieli nauki międzynarodowego postępowania cywilnego. Brak naukowej dyskusji oraz dokładnej analizy istniejącego stanu prawnego doprowadził do trudności, które pojawiają się przy korzystaniu z europejskiego tytułu egzekucyjnego, gdyż w jednych krajach będzie wymagane przeprowadzenie dodatkowego postępowania dopuszczającego egzekucję (np. postępowania klauzulowego w Polsce czy uzyskania zezwolenia na egzekucję w Austrii), natomiast w innych możliwe będzie bezpośrednie zwrócenie się do organu dokonującego czynności egzekucyjnych (np. Niemcy). Całkowicie bez analizy pozostawiono także kwestię konfliktów związanych z przewidzianą w części państw członkowskich możliwością rozszerzenia egzekucji na podmioty inne niż wymienione w tytule egzekucyjnym. Wreszcie wiele do życzenia pozostawia sam poziom językowy i legislacyjny Rozporządzenia, czego przykładem jest pewna niespójność pomiędzy art. 5 i 11 Rozporządzenia co do zakresu skutków zaświadczenia ETE oraz rozbieżności pomiędzy jego poszczególnymi wersjami językowymi.

Duże niebezpieczeństwo kryje się również w założeniu, iż Rozporządzenie stanowi swoisty projekt pilotażowy. Oznacza to, że Komisja nie zamierza poprzestać na przyjętym rozwiązaniu, lecz planuje dalsze działania. Skoro raz uczyniony został wyłom w systemie stwierdzania wykonalności, to naturalną konsekwencją zdaje się rozszerzenie tego ułatwienia na inne obszary. W ten sposób stworzona zostanie kolejna swoboda: swoboda przepływu orzeczeń sądowych i innych aktów we Wspólnocie.

Oczywiście, nie oznacza to, iż główna idea Rozporządzenia jest całkowicie błędna. Jednakże, biorąc pod uwagę obecny poziom integracji, nie nadszedł jeszcze, moim zdaniem, odpowiedni moment na tak daleko idącą regulację. Nie zostały dobrze wypróbowane rozwiązania zawarte w rozporządzeniu Nr 44/2001, sędziowie nie zebrali jeszcze wystarczającej praktyki i nie rozwiązano wielu istotnych problemów trapiących europejskie postępowanie cywilne. Nadto tak podkreślane bezgraniczne zaufanie do równoważności ochrony prawnej we wszystkich państwach członkowskich wciąż pozostaje raczej postulatem niż rzeczywistością. Tym samym na dzień dzisiejszy Rozporządzenie należy uznać za przedwczesne, posiadające nadmiernie szeroki zakres zastosowania, a także charakteryzujące się znacznym rozdźwiękiem pomiędzy znaczeniem proklamowanych zasad ochrony praw dłużnika a ustanowionymi w tym celu mechanizmami proceduralnymi<sup>75</sup>.

---

<sup>75</sup> Tak w szczególności L. d'Avout, *La circulation automatique des titres exécutoires imposée par le règlement 805/2004 du 21 avril 2004*, *Revue critique de droit international privé* 2006, nr 1, s. 8.